

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 2. Marca 1813.

Wiadomości krajowe.

Z *Wiednia* d. 18. *Lutego*. — Xzę Schwarzenberg Feldmarszałek, Dowódzca C. K. Austriackiego korpusu posiłkowego i Ambasador przy Dworze Ces. Francuzkim, przyjechał tu d. 14. b. m. na czas krótki. — Tymczasowe dowództwo nad korpusem posiłkowym objął Feldmarszałek-Porucznik Baron Frimont, jako najstarszy Jenerał w tymże korpusie, Feldmarszałek Xiążę Schwarzenberg zostawił d. 9. b. m. korpus swój w Nowém Mieście. Tworzy ón sam koniec prawego skrzydła wielkiego woyska; do niego przytyka w Piotrkowie 5ty korpus pod rozkazami Xiącia Poniatowskiego, a w kierunku ku Kaliszowi 7my korpus pod Jenerałem Regnier, które to korpusy utrzymują związek z główném woyskiem zostającym pod rozkazami Wice-Króla Włoskiego, mającego ciągle główną kwaterę w Poznaniu.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Senat Zachowawczy zastanawiał i naradzał się na posiedzeniach odprawionych dnia 2go i 3go Lutego nad udzielonym sobie projektem do prawa względem Rejencyi, po przyjęciu którego przez tenże Senat, wyrokował Cesarz co następuje:

Napoleon z Bożę Łaski i przez Konstytucye Państwa Cesarz Francuzów, Król Włoski, Protektor Reńskiego, a Pośrednik Szwajcarskiego Związku &c.

Wszystkim Obecnyim i Potomnym Nasze pozdrowienie!

Wysłuchawszy Senat Mowców Naszých

Rady Stanu uchwalił, a My stanowimy co następuje:

Wypis z protokołów Senatu Zachowawczego pod d. 5. Lutego 1813.

Senat Zachowawczy w przepisanej liczbie zebrany &c. uchwała:

I. O Rejencyi.

Art. 1. Gdy zachodzi ten przypadek, że małoletni Cesarz ma wstąpić na tron bez uczynionego przez Cesarza Ojca jego urządzenia względem Rejencyi Państwa, tedy Cesarzowa Matka obeymuie prawnie z dozorem swojego małoletniego Syna Rejencyę Państwa.

2. Cesarzowa Rejentka nie może zawieść powtórnych ślubów małżeńskich.

3. Gdyby żadney Cesarzowey nie było, tedy Rejencya, jeżeli Cesarz względem onéyże nic innego nie rozporządził, do pierwszego Xiążenia krwi, a gdy żadnego nie ma, do innego Francuzkiego Xiącia według porządku dziedzictwa korony należy.

4. Gdyby nie było żadnego Xiążenia krwi zdanego do Rejencyi, tedy należy ona prawnie do pierwszego z Xiążąt WW. Dygnitarzów Państwa, który w czasie zgonu Cesarza urząd swój piastuje; a to w braku iednego w następującym porządku: Naypierwéy do Arcy-Kancelerza Państwa; po nim następują: 2.) Arcykancelerz Stanu, 3.) W. Elektor, 4.) Hetman, 5.) Arcyskarbnik, 6.) W. Admirał.

5. Xiążę Francuzki, siedzący podczas śmierci Cesarza na obcym tronie Królewskim, nie może sprawować Rejencyi.

6. Ponieważ Cesarz wtenczas tylko WW. Wice-Dygnitarzów mianuje, kiedy Tytułowi do obcych koron są powołani, przeto WW. Wice-Dygnitarze wykonywać

mają wszelkie prawa Tytułowych jako ich Zastępcy, a zatem i te, które się tyczą ich wstępu do Rady Rejencyynéy.

7. Xiążęta, będący Tytułowymi wielkich dostoięstw Państwa, a nie piastujący podczas zgonu Cesarza godności swoiéy według 51go Artykułu Ustawy konstytucyynéy pod d. 18. Maia 1804go, mogą ie wtenczas tylko piastować, gdy do niéy przez Rejentkę lub Rejenta powołanymi zostaną.

8. Xiążę Francuzki musi mieć przynajmniéy lat 21, aby był zdolnym do sprawowania Rejencyi, lub zasiadania w Radzie Rejencyynéy.

9. Wszystkie uchwały i urzãdzenia Rejencyi wydawane bydź mają w imieniu małoletniego Cesarza.

II. Iak Cesarz Rejencyę postanawia.

10. Cesarz stanowi Rejencyę albo przez oświãdzczenie ostatniéy woli swoiéy w formie przepisanyéy statutem pod d. 30. Marca 1806go, lub téż otwartemi listami (*Lettres patentes*).

III. O zakresie działań i ciągu Rejencyi.

11. Aż do wieloletności Cesaasa sprawować ma Cesarzowa Rejentka lub Xiążę Rejent za małoletniego Cesarza zupełną władzę Cesarzkã.

12. Czynność ich rozpoczyna się od chwili śmierci Cesarza.

13. Cesarzowa Rejentka mianuje WW. Dygnitarzów i WW. Urzãdników Państwa i Korony na miejsca zawakowane, lub te, które wczasie iéy Rejencyi zawakują.

14. Cesarzowa Rejentka lub Rejent mogą mianować i składać z urzãdu wszystkich Ministrów bez wyjątku, tudzież wynosić Obywateli krajowych na dostoięność Senatorów według prawideł obiętych 15tym Artykułem Ustawy konstytucyynéy pod d. 18tym Maia 1804go.

15. Ieżeli małoletni Cesarz umiera zostawiając Brata jako Następcę tronu, tedy Rejencya Cesarzowéy lub Xięcia Rejenta trwa dalej bez nowych formalności.

16. Rejencya Cesarzowéy ustaie, kiedy koléy Następstwa powołuje Xięcia do tronu, który nie jest iéy Synem. W takim przypadku ma bydź sprawowana Rejencya według powyższego 4go Artykułu.

17. Ieżeli małoletni Cesarz umiera, a korona spada na małoletniego Cesarza innéy

gałęzi, tedy Xiążę Rejent zatrzyma sprawowanie Rejencyi aż do wieloletności nowego Cesarza.

18. Xiążę Francuzki lub W. Dygnitarz sprawujący Rejencyę dla tego, że iéy przeznaczony przed nim przez Konstytucyę Xiążę dla braku przepisanych lat, lub innéy przeszkody obiãć nie mógł, sprawować będzie téż Rejencyę aż do wieloletności Cesarza, a Xiążę Francuzki, któremu iskakolwiek bądź przyczyna przeszkodziła sprawować Rejencyę podczas śmierci Cesarza, nie może iéy nawet obiãć wtenczas, gdy przeszkody iego ustanã.

IV. O Radzie Rejencyynéy.

I. Iak taż Rada ma bydź złożoną. —

19. Rada Rejencyyna składać się ma: Z piérwszych Xiążąt krwi; z Xiążąt krwi, Wujów Cesarza, i Xiążąt WW. Dygnitarzów Państwa.

20. Gdyby tylko był ieden Xiążę Wuj Cesarza, lub gdyby wcale żadnego nie było, tedy w piérwszym przypadku ieden Xiążę Francuzki, a w drugim dway Xiążęta najbliżéy z Cesarzem spokrewnieni, zasiadać mają według porzãdku następstwa w Radzie Rejencyynéy.

21. Cesarz przyda albo przez Patenta, lub przez oświãdzczenie ostatniéy woli swoiéy taką liczbę Członków do Rady Rejencyynéy, iakã za potrzebnã uzna.

22. Ani Cesarzowa Rejentka, ani Rejent nie mogą usunãć od urzãdu żadnego członka Rady Rejencyynéy.

23. Cesarzowa Rejentka lub Rejent mają przydować w Radzie Rejencyynéy, albo iako Zastępców swoich w przydydowaniu posyłać iednego z Xiążąt Francuzkich lub WW. Dygnitarzów.

II. O obradach Rady Rejencyynéy. —

24. Rada Rejencyyna powinna się koniecznie naradzać z wyraźnã większością głosów: 1.) Nad zaślubieniem Cesarza; 2.) nad wypowiedzeniem wojny i zawieraniem traktatów pokoju, przymierza i handlu; 3.) nad každém sprzedaniem lub urzãdzeniem wzglãdem utworzenia nowych dotacyi zleżących Dóbr, z których składa się nadzwyczajne Dominium Korony; 4.) nad pytaniem wzglãdem osãdzenia wakujących wielkich dostoięstw Państwa.

25. Rada Rejencyyna zastępuje tajnã Radę tak w prośbach o darowanie winy, iako téż w projektach do uchwał Senatu.

26. Kiedy głosy są podzielone, wtedy rozstrzyga głos Cesarzowéy lub Rejenta.

27. We wszystkich innych przedmiotach podawanych Radzie Rejencyjney do rozważenia, ma też Rada tylko głos radzący.

28. Minister Sekretarz Stanu użytym ma być do pióra w Radzie Rejencyjney i prowadzić protokoły ięy obrad.

V. O opiece małoletniego Cesarza.

29. Staranie o małoletnim Cesarzu, zarządzanie jego domem i opiekowanie się wychowaniem jego, powierzone są jego Matce.

30. Gdyby nie było żadney Matki lub Xięcia, któregoby zmarły Cesarz do tego wyznaczył, tedy opieka nad Cesarzem powierzona będzie przez Radę Rejencyjną jednemu z Xiążąt Tytułowych WW. Dygnitarzy Państwa.

31. Wybór stanowiony być ma wyraźną większością głosów.

VI. O przysiędze, którą Cesarzowa Rejentka, lub Xiążę Rejent z powodu Rejencyi składać mają.

I. O przysiędze Cesarzowey Rejentki.

32. Jeżeli Cesarzowa Rejentka nie złożyła za życia Cesarza przysięgi na sprawowanie Rejencyi, tedy ją po śmierci Cesarza w przeciągu trzech miesięcy złożyć powinna.

33. Przysięga ta złożoną będzie małoletniemu Cesarzowi siedzącemu na tronie, otoczonemu Xiążęciami Arcykanclerzem, Xiążętami Francuzkiemi, Członkami Rady Rejencyjney, Ministrami gabinetowemi, WW. Urzędnikami Państwa i Korony, Ministrami Stanu i Kawalerami W. Orła legii honorowey, w obecności Senatu i Rady Stanu.

34. Przysięga, którą Cesarzowa ma składać, brzmi iak następuje: „Przysięgam wierność Cesarzowi. Przysięgam stosować się ściśle do Ustaw konstytucyjnych, zachowywać urzędzenia przepisane i wydane przez Cesarza Małzonka moiego względem Rejencyi, radzić się w sprawowaniu władzy moiey miłości i-przychylności dla Syna moiego i Francyi, i zdać wiernie powierzoną mi władzę Cesarzowi za nastąpieniem wieloletności jego. Przysięgam utrzymywać całość Państwa Francuzkiego, zachować i kazać zachowywać prawa Konkordatu, wolność wyznań, równość praw, wolność obywatelską i nieodzowność sprzedaży Dóbr Narodowych; przysięgam, że nie będę wybierać ani nakładać podatków, iak tylko dla potrzeb Państwa i według fundamentalnych zasad Monarchii;

przysięgam utrzymywać urzędzenia legii honorowey, i rządzić ziedynym względem na dobro, szczęście i honor Narodu Francuzkiego.

II. O przysiędze Rejenta. — 35. Powołany do Rejencyi Xiążę złoży przysięgę &c. (Tu następuje zgodne zupełnie z powyższem urzędzenie i forma przysięgi).

VII. O Administracyi Dóbr Cesarzkich i o zarządzaniu dochodami podczas Rejencyi.

(Oddział ten zawiera począwszy od 36go aż do 47go §fu dokładne rozporządzenia tyczące się Dóbr koronnych, prywatnych i nadzwyczajnych. Dochodami tych ostatnich dóbr może Cesarzowa Rejentka lub Rejent tylko do 5000 franków rozrządzać. Co nad tę pozostaie się summę, schowaném być ma aż do wieloletności Cesarza).

VIII. O przypadku nieprzytomności Cesarza lub Rejenta.

(Tym oddziałem objęte są od 48go do 51go §fu urzędzenia, na mocy których Ministrowie aż do przybycia Cesarza lub Rejenta do Francyi, urząd swój w imieniu Cesarza sprawować mają; w przypadku zaś, któryby w niniejszém Senatus Consultum nie był przewidzianym, powinni ułożyć i podać Senatowi nowe Senatus Consultum).

IX. O poświęceniu i koronacyi Cesarzowey.

52. Cesarzowa, Matka Następcy, Króla Rzymskiego, może być poświęconą i ukoronowaną.

53. Dystynkcyja ta dozwoloną będzie Cesarzowey przez Listy patentowe, które zwyczajnym sposobem ogłoszone, i Senatowi do wciągnięcia w protokoły jego przesłane zostaną.

54. Koronacya nastąpi w głównym Kościele N. Panny (*Notre Dame*), lub w każdym innym Kościele, wyznaczonym w Listach patentowych.

X. O poświęceniu i koronacyi Cesarzowica, Króla Rzymskiego.

55. Cesarzowie, Król Rzymski, może być w charakterze swoim iako Dziedzic Państwa za życia Cesarza poświęconym i ukoronowanym.

56. Uroczystość ta może tylko wskutku Listów patentowych nastąpić.

57. Po poświęceniu i koronacyi Cesarzowica, Króla Rzymskiego, będzie na wszystkich uchwałach Senatu, prawach, urządzeniach, statutach Cesarzkich, i na wszystkich dokumentach wydawanych przez Cesarza lub w imieniu Jego, oprócz lat panowania Cesarza, wyrażony także rok koronacyi Cesarzowica, Króla Rzymskiego.

58. Niniejsze organiczne Senatus Consultum złożonóm bydź ma przez poselstwo N. Cesarzowi.

Prezes i Sekretarze:

(Podpisano) Cambaceres.

Hrabia Beaumont. Hrabia Lapparent.

Kanclerz Senatu:

(Podpisano) Hrabia Laplace.

Rozkazujemy, ażeby niniejsze Senatus Consultum opatrzone pieczęcią Stanu do zbioru praw wciągnionóm, ogłoszonóm i dopełnianóm było &c.

Dań w Naszym pałacu Tuileryyskim d. 5. Lutego 1813.

(Podpisano) Napoleon.

Widziano przez nas Minister Sekretarz Arcykanclerza Państwa:

(Podpisano)

Cambaceres. Hrabia Daru.

Radzcy Stanu Regnaud de St. Jean d'Angely i Defermont przynieśli projekt tegoż Senatus Consultum d. 2. Lutego zebrałemu nadzwyczajnie tym końcem Senatowi, i rozbieralipo zagaiający mowie Xięcia Arcykanclerza powody do tego projektu. Senat mianował do rozważenia onegoż Senatorów Hrabów: Lacedede, Laplace, Garnier, Chaptal, i Pastoret. Ten ostatni dał w imieniu Kommissyi dnia 5go Lutego obszérne zdanie wtéy mierze, którem starając się dowieśdź, że projekt ten zgadza się z dawnymi prawami, z będącemi we Francyi zwyczajami, jako też z ostrożnością i okolicznościami, radził przyjęcie onegoż. Przystąpiono potem do głosowania, a projekt został iednomyślnie przyjętym.

Marszałkowie Xiążęta Treviso (Morti-

er) i Elchingen (Ner) przyiechali do Paryża. Ostatni ma bydź przeznaczony do Hiszpanii, a Xiążę Dalmacyi (Marszałek Soult) do woyska na Północy.

Hrabia Lauriston, Adjutant N. Cesarza Napoleona i naczelny Dowódzca korpusu obserwacyynego nad Elbą, ziechał dnia 10. Lutego do Hamburga.

Z powodu mnożących się ofiar w dostawianiu pojedynczych uzbroionych jeźdźców i koni do służby woyskowej, wydał Cesarz d. 18. Stycznia wyrok, według osnowy którego ofiarowani żołnierze przeszło lat 22, konie zaś przeszło 60 miesięcy mieć muszą; żołnierze muszą bydź dobrymi jeźdźcami, a konie uieżdżonemi i do służby połowéy zdatuemi. Dziesiąta część ludzi i koni przeznaczona jest dla gwardyi Cesarzkiej, a reszta między pułki podzieloną będzie. Dopóki ludzie ci w Departamentach pozostaną, pobierać będą ich kosztem żołąd i żywność; skoro zaś zostaną przyiętymi do woyska, weźmie nasiebie Ministerium woyny żołąd ich i wyzywienie. Ludzie będą kosztem gmin, które ich ofiarowały, w pułkach ubranymi i uzbroionymi. Toż samo ma się dziać z ludźmi, których ofiarowały rządowe Władze Cechy i t. d.

Wszystkie stronnice Monitora napelniane są ciągle ofiarowaniami uzbroionych jeźdźców, których stawić pragną wszystkie gminy Państwa Francuzkiego. Niektóre wielkie miasta ofiarowały po więcéy jak 100 ludzi. Rzym ofiarował ich 240. Liczba ofiarowanych do d. 5. Lutego jeźdźców, wynosi podług Monitora 5878 ludzi. Między tą liczbą nie są zawarci jeźdźce ofiarowani w równymże stosunku przez Królestwo Włoskie.

Dwaj nieznanil dotychczas uczestnicy spisku Malleta, ieden nazwiskiem Bontereu, mający lat 27, Słuchacz prawa i Nauczyciel prywatny, tudzież Xiądz Hiszpański Fernandez-Carmano, zostali d. 29. Stycznia powołani przed Sąd woyskowy; piérwszego z nich osadzono na śmierć i rozstrzelano zaraz natomiast na równinie Grenelle, drugiego zaś uwolniono, lecz oddano go pod dozór wyższyć Policji.

P r u s y.

Z Wrocławia donoszą pod d. 18. Lutego co następuje: „W gabinecie bywają częste obrady, które nie raz do północy trwają. — Odezwa Królewska sprawiła w całym

Szląsku Pruskim bardzo żywe wrażenie. Wszyscy młodzi mężczyźni, a nawet studenci z Akademii Jęńskiey, przybywają do Wrocławia dla wstąpienia w służbę woyskową. W mieście naszym pełno jest dobrowolnych i nowo-zaciągniętych popisowych. Władze pracują nadzwyczajnie. Wszyscy prawie studenci, a nawet i Referendarze przyjęli służbę w oddziałach strzelców. W Szląsku Pruskim powszechny zapal państwa.

Od granicy Pruskiey donoszą pod d. 22. Lutego co następuje: „Wszystka młodzież ucząca się w Gimnazyjach i zdana do broni, śpieszy do woyska. — Wiele osób prywatnych zbiera znakomite składki dla wsparcia tych młodych mężczyzn, którzy puszczać się w zawód woyskowy nie są w stanie sami się ekwipować. — Xiażę Pleski uzbroidł zupełnie do służby woyskowej konney szczeni Pisarzy z dóbr swoich. — Oddziały woysk Francuzkich i Saskich przybywające z Xieństwa Warszawskiego, idą częścią na Wrocław, częścią na Głogówę.

Z Berlina donoszą pod d. 16. Lutego co następuje: „W obwieszczeniu Prezydium Rządu Pruskiego w Potsdamie, wydanem d. 4. Lutego, czytamy względem tych, którzy się dobrowolnie służbie woyskowej poświęcają, następujące wyrazy: „Wolno jest młodym mężczyznom, którzy sami, albo też oddziałami do Wrocławia lub Kolberga iść pragną, udawać się tamże; jednakże w tym przypadku mają kosztem swoim odbywać drogę i starać się o swoje wyżywienie. — Władze cyrkulowe powinny iak najszybciej wyznaczyć miejsca do zbierania się dla tych, którzy kosztem swoim wyruszać nie chcą; mają oraz wraz z Władzami policyjnemi wielkich miast wyznaczyć Kommissarzy marszowych, i donieść nazwiska ich iak najszybciej Dystryktom. Młodzi mężczyźni udający się do woyska, prowadzeni będą przez Kommissarzy marszowych, którzy mają im dostarczać żywności według przepisów Pruskich w téj mierze będących.“

Magistrat Berliński wydał d. 18go Lutego następujące obwieszczenie: „Wezwanie, które Rząd pod d. 3. b. m. uczynił, przyjęte zostało od wszystkich zdolnych do broni młodych mężczyzn z taką gotowością, która dowodzi w sposób najsłubniejszy ich patriotyzm. W skutku uczynionych stosownie do owego wezwania rozporządzeń, zgłosiła się już wielka liczba młodzieńców liczących 17 do 24 lat i uwolnionych według dotych-

czesnych przepisów kantonowych od woyskowej służby, do służenia w oddziałach strzelców lub artyleryi, i ciągle jeszcze zgłasza się w tym zamiarze mnóstwo takichże ludzi. Znajduie się jednakże między nimi wielu nie mogących ekwipować się należycie swoim kosztem, a zatem potrzebujących wsparcia dla dogodzenia pragnieniu swojemu popisywania się w służbie Ojczyzny. Dla uprzątnienia więc téj ich przeszkody, zbierano na posiedzeniach prywatnych z pomyslnym skutkiem składki, a prócz tych złożyli Patryoci znakomite w tym celu summy. Chociaż znany najsłabniejszy patriotyzm tutejszych Obywateli czyni nam sam przez się niezawodną nadzieję, że dowiodą w świetny sposób i w téj mierze przychylność swoją do Monarchy i Ojczyzny upowszechniając i pomnażając znakomicie przeznaczone do tak szlachetnego zamiaru składki, przecież poczytuemy sobie za powinność wezwać niniejszem w skutku odebranego wyższego rozkazu mieszkańców miasta tutejszego, ażeby dla dokładnego opatrzenia niemających młodzieńców poświęcających usługi swoje Ojczyźnie w konie, broń i mundury, składali przyzwoite składki w naturze lub w pieniądzech, które każdego dnia po południu od godziny gzięty do ótęj w kassie gwardyi Obywatelskiej za kwitem przyjmowane będą, i iak najsuwniennie według nowo poczynionych urzędzeń użyte zostaną.“

Według pewnego listu prywatnego, pisanego z Berlina pod d. 15. Lutego, zgłosiło się już do Magistratu tamtejszego dobrowolnie 11000 ludzi do służby woyskowej; uzbroideni młodzi mężczyźni ciągną przez wszystkie ulice z okrzykami.

Dnia 14. Lutego znajdował się drugi korpus woyska Rosyyskiego w Królewcu leżącym w Nowey Marchii.

Z Królewca donoszą pod d. 11. Lutego co następuje: Miasto i twierdza Pillaw (Piława) były już od 7. Stycznia b. r. opasane przez woyska Rosyyskie; Jenerał-Major Hrabia Siewers dowodzący w Królewcu, odebrał rozkaz ruszyć przeciw téj twierdzy ze wszystkimi w Królewcu znajdującymi się woyskami i artylerją (do których przyłączyły się jeszcze od woyska 2000 piechoty i 2 baterye artyleryi) i wezwać załogę Francuzką do poddania się. Jenerał Hrabia Siewers przybył z rzeczonym kor-

puszem wynoszącym około 6000 ludzi i z stosowną liczbą dział d. 6. Lutego do miasteczka Alt-Pilla (Starej Piławy), odległego 2000 kroków od twierdzy. Woyska stanęły cześćią pod tém miasteczkiem, cześćią na wzgórzach po prawej i lewej stronie przed témże miasteczkiem, cześćią też przeciw szanom w należytym odległości wystrzału, a Jenerał dowodzący postąpił pod d. 25. Stycznia (6. Lutego) następujące wezwanie do Dowodzcy załogi Francuzkiej względem poddania twierdzy i zamku Nehrung:

„Mości Panie Jenerale! Przekonasz się WPan, iż miasto i twierdza Piława przez tak znakomitą przemagaiającą się są opasaniem, że nietylko wszelki opór z strony WPana byłby bezowocnym, ale nawet powiększyłby potoki krwi przelanej już i tak za wiele w terażniejszym wojnie, i wystawiłby niepotrzebnie miasto na spustoszenie; — wzywam przeto WPana Mości Jenerale, ażebyś ustąpił z twierdzy i przyjął dla wojsk Ces. Francuzkich tak korzystną kapitulację, iakię dozwala położenie, w którym się WPan znajduiesz. — Przyymiy WPan zapewnienie zupełnego wysokiego szacunku, z którym mam zaszczyt pisać się &c.

(Podpis.) Hrabia Siewers &c.

Wezwanie to sprawiło szczęśliwy skutek; zawarto bowiem umowę, w skutku której woyska Francuzkie ustąpiły d. 8. Lutego o godzinie 8 z rana z miasta i twierdzy Piławy, tudzież z zamku Nehrung, które od Maja r. p. przez nich osadzone były. — Wychodząca załoga składała się blisko z 1200 ludzi; liczba zostawionych chorych wynosi około 400 ludzi. — Stosownie do téj umowy odchodzi Francuzki Jen. Castella z wojskami zastającymi pod jego dowództwem z bronią i bagażami dla udania się na lewy brzeg Renu, gdzie będzie z niemi wolny od wszelkiego zobowiązania się. Rossyjscy Poddani będą wydani Rossyjskiemu Jenerałowi. — Officer Rossyjski prowadzić będzie tę kolumnę na miejsce iéj przeznaczenia; bagaże oneż nie będą przeglądane, ponieważ Francuzki Jen. Castella słowem honoru zaręczył, że nie ma między niemi Rossyjskiéj własności.

Dnia 9go Lutego ruszyły oddziały Rossyjskie czterema kolumnami do woyska, a woyska Pruskie znajdujące się w mieście i twierdzy Piławie, zostały same tamże na załodzę.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Prezydent kazał złożyć d. 11. Grudnia Poselstwo Kongressowi dla udzielenia onemuż raportu Kapitana Decatur o zabranianiu Angielskiéj fregaty Macedonian, tudzież dwóch innych raportów, jednego od Kommodora Rodgers, a drugiego od Kapitana Jones. Kommodor Rodgers doniósł z morza pod d. 21. Listopada, iż schwycił Angielski statek Swallow maiający około 200000 Piastrów, tudzież drugi okręt nalożony olejem (które obadwa zawinęły do Norfolk); Kapitan Jones doniósł zaś o zabranianiu Angielskiéj fregaty Forlie.

W pomienioném Poselstwie przydał Prezydent do tych wiadomości następującą uwagę: „Naród, który czwie, co winien sobie i współobywatelóm, nie mógł nigdy poświęcać takiéj klasy ludzi samowolnym gwałtom na morzu, która daie tyle dowodów zdolności i odwagi w obronie prawa iego do tego żywiołu. Przykłady te powinny czynić wrażenie na nieprzyjacielu, i wbić w umysł iego pragnienie przenoszenia sprawiedliwości i pokoju nad położenie nieprzyjacielskie względem tego kraju, którego szczęśliwe zawody przez wymierzone przeciw niemu zamachy tylko się powiększają, a nigdy wstrzymane być nie mogą.

Sekretarz wojenny Pan Custis złożył urzędswój d. 3. Grudnia. Przyjął wprawdzie Prezydent podziękowanie iegoż, lecz prosił go, ażeby sprawował urząd wojenny aż do czasu mianowania swiego następcy. Sekretarz Stanu Monroe przeznaczonym być ma odtąd do tymczasowego kierowania tégóż Departamentu.

Pan Gallatin, Sekretarz Stanu w Wydziale skarbowym, udzielił Kongressowi roczne swoje rachunki. Przychody wynosiły 20729977, wydatki 18368325 Dollarów. Na woysko lądowe obrócono 7770000, na siłę morską zaś 3107000 Dollarów. Wyrachowane na rok terażniejszy wydatki maiają wynosić 31925000 Dollarów, z których 17 milionów przeznaczonych jest na siłę lądową, a 5 milionów na siłę morską.

Dzienniki publiczne ganią, iż wydano tak wiele na siłę lądową, która wcale żadnych nie uczyniła postępów, a tak mało na morską, która była zawsze zwyciężką. Ze pieniądze łożone na woysko, zbudowanoby i wystawiono 30 fregat, któreby przyczyniły się być do upokorzenia Anglii i zawarcia chwalebne go pokoju.

Kongress przyjął d. 5go Grudnia Bill (projekt do prawa) względem powiększenia żołądu dla wojska, a d. 14. Grudnia uchwalił, ażeby wybudować 4 nowe okręty liniowe przynajmniej o 74 działach, i 6 fregat o 44 działach.

Posunąwszy się wojsko Amerykańskie z Plattsburga ku granicy i zszęły Kanady i zabawiwszy pod Champlain czas nieiaki, w którym Pułkownik Pike czynił d. 19. Listopada w rozległości kilku mil na ziemi Angielskiej podiażdy z małym oddziałem, z którym rozpedził kilka posterunków Angielskich, spalił jeden zamek, a potem nazad powrócił, wyruszyło ztamąd d. 22. i 23. Listopada w celu powrócenia na dawne stanowisko swoje, i zajął w niem leże zimowe. Cztery pułki pociągnęły do Burlington, trzy zostały w Plattsburgu i stawiały baraki na zimę, artylerya i dragonia zaś wróciły się do Albany.

Jenerał Amerykański Smyth, dowodzący nad rzeką Niagarą przeciw Wyższemu Kanadzie, poczynił był ostatnich dni Listopada na żądanie wojska przygotowania do powtórnej przeprawy przez Niagarę i uderzenia na Queenstown; lecz gdy część jedna wojska wsiadła ieszce w nocy na okręty, a d. 28. Listopada około 300 ludzi wyładowało na ziemię Angielską i tamże szaniec jeden szturmem zdobyło, działa onegoż pozagwoźdzało i blisko 40 ludzi w niewolę zabrało, odmienił zagnała zdanie swoje. Jener. Smyth, kazał wrócić się wojsko swojemu, wsiadł onemuż na okręty i powrócił do obozu. Mówią, iż wysyłał piérwéj iednego Parlamentarza do dowodzącego po tamtej stronie Niagary Angielskiego Jen. Scheaff, i że Parlamentarz ten powrócił z iednym Officérem Angielskim, z którym się Jen. Amerykański długo rozmawiał. Jakkolwiek bądź miała się ta rzecz, dosyć na tém, iż ten rozkaz iego sprawił takie nieukontentowanie, szczególniéj w milicyi, że żołnierze karabiny swoje, Officerowie zaś szpady połamali, a Jenerał Porter w iednej przemowie swojej do żołnierzy, Naczelnego Dowodzcę tchurzem i niecnotą nazywał. Dowodzca ten udał się dla bezpieczeństwa swojego najpiérwéj do Buffalo, zkąd, bojąc się pospólstwa, powrócił znowu do głównéj kwatery, gdzie otoczył się strażami wojska liniowego, szczególniéj zaś lekkiey artyleryi. Słychać było, iż buntownicy wyznaczili 1500 Dollarów za głowę iego. Odtąd bronił Jen. Smyth cofnienic postanowienia swego przypominaniem da-

wnieyszéj przeprawy przez tę rzekę, gdzie z 3000 przeznaczonych do tego ludzi, istotnie tylko 1400 wsiadło na okręty, a reszta po téj stronie rzeki została dla przypatrywania się téj walce, iak widowisku teatrealnemu; bronili się oraz złym stanem zdrowia swoich wojskowych, szczególniéj zaś żołnierzy z wojska liniowego, którzy po największej części ze szpitalów na okręty prowadzonymi bydl musieli; tudzież przekonaniem o siłę wojska Angielskiego, któremu podług wyzuaania zbiegów codziennie 2344 racyi rozdawano. Czyni wreszcie tę uwagę, iż niedawno zbiegło wprze ciągu 24rech godzin 700 ludzi z Amerykańskiey brygady milicyi Jenerała Tannehill. Twierdzi nakoniec, iż nie był w stanie osądzić, wiele wojska mieć może podczas ataku bez rozkazania mu wprzódy wsiadłz na okręty, gdyż nie mógł wiedzieć na przód wiele wsiadzie ochotników. Prócz tego miała Rada woienna uznać przeprawę przez rzekę Niagarę w téj chwili za niedoradną, i t. d.

Hiszpańska Ameryka południowa.

Piérwszych dni Stycznia odebrano w Londynie Gazety z Buenos - Ayres, dochodzące do d. 17. Października. Zawierają one następujące nader ważne wiadomości, z których się okazuje, iż Powstańcy zbili d. 24. Września w prowincyi Tukumanie na głowę wojsko Goynechy Wodza Hiszpańskiego, walczącego za interesy Staréj Hiszpanii, który z wielką był siłą nadciągnął:

Z Buenos - Ayres d. 16. Października.

Przez przybyłego tu właśnie gońca, wyprawionego od wojska Peruwiańskiego, odebraliśmy przyjemną, w następującem urzędowém piśmie zawartą wiadomość, z udzieleniem której pośpieszamy:

„JW. Panie! Kray nasz szczyćić się może zupełném zwycięstwem odniesioném d. 24. Września, to jest w dzień uroczystości N. Panny (*del Nuestra Senora de Mercedes*) pod której opieką zabraliśmy nieprzyjacielowi 7 dział, 3 chorągwie, i sztandar, tudzież 50 Officerów, 4 Kapelanów, 2 Plebanów i 600 żołnierzy; ubiliśmy zaś 400 ludzi. Działa, broń, amunicye i największa część bagażów nieprzyjacielskich, są owocem tego zwycięstwa. Rozkazałem ściagać nieprzyjaciela.“

Następujące wcześniwsze z okolic tych wiadomości, które ku końcowi potwierdzają

wprawdzie dopiero co wzmiankowane zwy. cięztwo, okazują oraz obawę, jaką mieli Powstańcy z powodu ciągnięcia wojska Hiszpańskiego pod dowództwem Goynechy:

Z Buenos Ayres d. 21. Września.

„W Chili zaczęła nieszczęściem panować niezgoda pomiędzy Amerykanami i Europejczykami. Wielu Europejczyków uwięziono w Santiago, ponieważ miano ich w podeyrzeniu istotnego, lub domniemanego spisku. Wice-Król Limy wydał był pozwolenie na chwytanie okrętów Zjednoczonych Stanów, jeżeliby się pokazywały na brzegach Chili; iakoż zabrano już 4 takich okrętów. Nie wiemy jeszcze, czyli środek ten rozciągał się także na okręty Angielskie; z tém wszystkiém podobną do prawdy jest rzeczą, iż handel na brzegach cichego morza nie jest jeszcze dozwolony cudzoziemcóm od żadney prawey Władzy. Poważonoby się więc na rzecz wielką, gdyby w takich okolicznościach wysyłano tamże Angielskie okręty.“

„Dnia 24. Sierpnia nadciągnęło wojsko Goynechy do Jujui (S. Salvador de Jujui) i do Sałty (S. Filipe ei Real de Sałtas) i ruszyło ku Tukumanowi (S. Miguel de Tucuman). Nie wiemy iak mocném jest to wojsko, na czele którego ón ciągnie; a ponieważ co chwila spodziewane są gooo ludzi z Europy, przeto zbliżają się interessa olbrzymim krokiem do powszechnego wypad-

ku, którego skutkiem będzie zapewne przywrócenie spokoyności Kraiowi, i otwórczenie związku w głębi Prowincyi.“

Oprócz tego zawiera wychodząca w Buenos Ayres Gazeta pod. d. 29. Września następujący list pisany z Tukumanu pod d. 26. Września:

„Niebezpieczne położenie wojska Peruwiańskiego zatrzyło umysły, i trzymało Obywateli wszystkich klass w dręczącej niepewności; nie spuszczałiśmy się na nic, iak tylko na znaną rostopność Pana Belgrano, talenta iego Officerów, odwagę i karność małego wojska iego, szczególnię zaś na determinacyę Prowincyi Tukumańskiej. Lecz dla nadzwyczajney przewagi wojska nieprzyacielskiego i korzystnych stanowisk, iakie mu sam kraj podawał, mieliśmy dostateczny powód do obawy, ażeby męztwo nie było zmuszoném ustąpić liczbie. Otwarci i skryci nieprzyjaciele rozsiewali pogłoski, które umysły obywateli utrzymywały w piekielnęj niepewności. W takiém to znajdowaliśmy się położeniu, gdy tymczasem serca nasze napełnione zostały d. 5. Października ową niewysłowioną radością, iaką sprawiają zwycięstwa rozstrzygające losy i wolność Narodów. Wystrzały z dział i ręczny bronii, illuminacye i t. d., zwiastowały powszechną radość z pomyślności oręza naszego.“

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 20 do 23. Lutego 1813.

<i>Dnie</i>	<i>Czas postrzeżenia</i>	<i>Barometr.</i>	<i>Cieptomierz Reaumura.</i>	<i>Wilgocio mierz.</i>	<i>Kierunek Wiatrów.</i>	<i>Odmiany powietrza.</i>
20	<i>Wsch. Słońc.</i>	28, 4, 6.	† 2, 1.	77, 80.	<i>Z. średni</i>	<i>chmury.</i>
	<i>2. po połud.</i>	28, 4, 3.	† 6, 2.	67, 80.	<i>Z. staby</i>	<i>iasno</i>
	<i>10 w nocy</i>	28, 3, 9.	† 2.	74, 37.	<i>Po. Z. Z. średni</i>	<i>chmury, deszcz.</i>
21	<i>Wsch. Słońc.</i>	28, 3, 11.	† 1, 7.	85, 61.	<i>P. Z. Z. staby</i>	<i>chmury.</i>
	<i>2. po połud.</i>	28, 4, 11.	† 5, 8.	74, 76.	<i>P. Z. Z. średni</i>	<i>chmury.</i>
	<i>10. w nocy</i>	28, 5, 1.	† 1, 4.	82, 85.	<i>P. Z. Z. cichy</i>	<i>chmury.</i>
22	<i>Wsch. Słońc.</i>	28, 4, 11.	† 1, 4.	80, 76.	<i>Po. Z. staby</i>	<i>chmury.</i>
	<i>2. popołud.</i>	28, 4, 11.	† 7.	69, 80.	<i>Z. staby</i>	<i>chmury.</i>
	<i>10. w nocy</i>	28, 4, 9.	† 3, 6.	78, 00.	<i>Po. Z. staby</i>	<i>pochmurno.</i>
23	<i>Wsch. Słońc.</i>	28, 4, 0.	† 1, 0.	82, 19.	<i>Po. Po. W. staby,</i>	<i>iasno.</i>
	<i>2. popołud.</i>	28, 3, 4.	† 10, 3.	67, 71.	<i>Po. Z. średni</i>	<i>pogoda.</i>
	<i>10. w nocy.</i>	28, 2, 11.	† 3, 8.	72, 09.	<i>Po. Z. staby</i>	<i>iasno.</i>